KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Listopada. — Rok 1841. Środa. № 300. Jutro, S. Marcin.

Według Postanowienia Rady Administra: Król: 21go z. m., oznaczona d. 16go Stycz: 1816 r. cena prenumeracyjna po zł. 4 gr. 20 (70 kopiiek sre:) za exemplarz każdego tomu *Dziennika Praw*, wnoszona przez prenumeratorów, poczynaiąc od tomu 28go ustanawia się na 45 kopiiek srebrem. Znajduiące się obecnie na składzie Komisji Rzą: Spraw Wewn:, iak również i nadal, po zamknięciu prenumeraty każdego tomu, pozostać maiące exemplarze Dziennika Praw, przy kupowaniu tych, tak w kompletach, iak i częściowo tomami, maią być sprzedawane po dotychczasowej cenie, to iest: po 70 kopiiek srebrem za każdy exemplarz iednego tomu. — — Komisja Rzą: Sprawiedliwości zatwierdziła protokuł złożonego w Komisji Examinacyjnej gubernji *Podlaskiej* examinu, na urzędy sądowe wyższe do kla: 2ej należące, przez Wik: *Kamionowskiego* Sekretarza Trybunału; Stani: *Pękosławskiego* Aplikanta Sądo:; Justyna *Kuczyńskiego* Adjunkta Archiwum akt dawnych, i Roberta *Łuniewskiego* Obrońcę Sądo:, w skutku którego przyznanym został stopień zdolności do sprawowania powyższych urzędów dwom pierwszym kandydatom ze szczególnym, zaś dwom ostatnim z przyzwoitym dla kraiu pożytkiem. — *Dyrektor Szkoły Weterynarji w Warszawie* zawiadomił, że stosownie do ustawy dla tejże Szkoły, od dnia 26 Paźdz: (7 Listop:) r. b. otworzony został przy niej szpital dla zwierząt domowych różnego rodzaiu, gdzie w godzinach rannych od 8 do 10, tak zwierzęta chore w celu otrzymania pomocy lekarskiej, iak równie nabywane do ocenienia ich dobroci i wieku przyprowadzane być mogą. — Stroskana Żona wraz z dziećmi po stracie ś.p. Seweryna *Kobyłeckiego* Komisarza Ekonomicznego w Komisji Rządowej Przychodów i Skar:, zmarłego w 49 roku życia, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na wyprowadzenie zwłok Jego, odbyć się maiace dziś o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy OO. *Reformatów* na smętarz Powązkowski. — Wczoraj zeszła z tego świata Ludwika z Goulletów *Gudeit* Obywatelka tutejsza, lat 64 licząca. Pogrążone w smutku Dzieci i Wnuki, zapraszaią Familją, przyiaciół i znaiomych na exportacją zwłok zmarłej, ze Starego miasta z pod Nr 44, iutro o godz: 3ej po południu na smętarz Powązkow: odbyć się maiącą; a w dniu następnym o godz: 10tej z rana na Nabożeństwo żałobne do Kościoła OO. *Kapucynów*. — Przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej* wpłynęło zł. 1 gr. 14. Jestto ostatni wpływ z tego źródła, iuż albowiem Pomnik przygotowany do podróży. Dzięki łaskawym dobroczyńcom, którzy dobrowolnym datkiem raczyli wesprzeć instytucją ubogich sierot, kształcących się na uczciwych i pracowitych rzemieślników, niech BÓG nagrodzi hojność, z iaką przy każdej sposobności niosą pomoc ubogim. — Zapowiedziane dziełko *Trzy Sieroty*, powieść z czasu panowania ZYGMUNTA III, oryginalnie w 2ch tomach napisane, wkrótce opuści prassę; uprasza się zatem wszystkich chcących dziełko to zaprenumerować, iżby z zapisaniem wcześnie zgłosić się raczyli, albowiem po wyjściu z druku, cena z powodu wysokiego nakładu, znacznie podwyższoną zostanie. — Gdy nowo wydane Pismko p. t. *Kabalistyka*, z powodu nastałych długich wieczorów, zupełnie prawie przez Osoby lubiące bawić się przyiemnie, zostało wyczerpanem; czuiemy się przeto w obowiązku, zawiadomić Publiczność, że Książeczki tej można ieszcze nabyć w Sklepie Ubogich na Krak:-Przed:, gdzie pozostało tylko kilkanaście exemplarzy, i te tam przedaią się po cenie znacznie zniżonej. — W Numerze 44m *Ziemianina* Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, między innemi znajduie się: O koniach roboczych, ich budowie i wychowaniu. O czarnej topoli, zwanej także topolą pastwiskową. — Dopiero od onegdaj deszcz najprzód lekki, wzrastaiący chwilowo, i słota ciągła, ukazały zwykły początek iesieni; byłoby nader skutecznie dla zboża gdyby teraz przy lekkim przymrozku śnieg zawitał chociaż w ciągu oktawy Sgo MARCINA. —

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie widowiska Akrobatycznego, przywołany JP. *Bono.* — Kurs wczorajszy: Imperjały Ross: zł. od 34 gr. 8 do 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 18. Listy za: zł. od 97 gr. 12 do 97 gr. 18. Listy zast: nowe zł. od 96 gr. 21 do 96 gr. 25; kupon zł. 1 gr. 15⅔.

(Art. nad.) Nie częstym w wieku naszym przykładem, odbył się w dniach 17, 18 i 19 z. m. uroczysty obrzęd poświęcenia nowego Kościoła w Dobrach *Jabłonny* w Obwo: *Siedleckim* Gub: *Podlaskiej*, JW. Ludwika *Bienieckiego* dziedzicznych. Zebranemu na uroczystość tę liczne mu Duchowieństwu świeckiemu, oraz przybyłym OO. *Kapucynom z Warszawy i Nowego Miasta*, przewodniczyć raczył JW. Fr: z Lewina *Lewiński* Biskup Suffragan Podlaski. 2,000 pobożnego Ludu otrzymało przy tem z rąk czcigodnego Pasterza, Sakrament Bierzmowania, a troie dzieci JW. *Bienieckich* Sakrament Chrztu Sgo. Dla zastąpienia ubogiej szopy, nabożeństwu dotąd w tem miejscu poświęconej, w ciągu ostatnich lat kilku, powstał okazały gmach murowany, według planu W. Budowniczego *Gołońskiego*, chlubnie z dzieł swoich znanego, za usilnem staraniem Szanownego Kollatora i Dziedzica oraz z nader znakomitym, z Jego strony nakładem, do którego Parafjanie mniejszemi ofiarami pomoc przynieśli. Nowy smak w Architekturze, dogodność urządzenia odpowiednia wszelkim obrzędom Kościoła, skromne a gustowne ozdoby, piękne malowidła, Apparaty Kościelne, usilną pracą i staraniem Szanownej Kollatorki nowo-przygotowane, równie iak uwielbienia godna Jej troskliwość, do opatrzenia aż najdrobniejszych potrzeb Kościelnych szczodrobliwie zwrócona, słowem we wszystkich szczegółach budowy i ozdób wewnętrznych odznaczaiący się gust i okazałość, daie bez zaprzeczenia Świątyni tej znakomite, między kraiowemi miejsce. Nie mógł być nikomu oboiętnym widok rzadko na teraz odnawiaiących się ofiar ku pomnożeniu chwały NAJWYŻSZEGO. Jakoż wdzięcznego współczucia dla tej starodawnej pobożności, nieodłączali wszyscy obecni od szczerego Nabożeństwa, ważnością i wspaniałością obrzędu natchnionego, a zagrzewanego wzruszaiącą wymową Szanownych XX. *Benjamina* Prowincjała Kapucynów, *Xawerego*, i innych Ojców tegoż Zakonu. *K. W.*

Anglja. — Słoty trwaią w Anglji od dni kilkunastu. — Przy brzegach Irlandji rozbił się statek *Uranja*. Ludność ocalono. — Zbrodniarz *Blukesley* który zabił swego szwagra i zranił własną żonę, został na śmierć skazany. — Hrabia *Kapo d'Istria* wraca do *Grecji*.

Belgja. — W *Bruxelli* nieustannie Policja czuwa i śledzi osoby podejrzane, aby wykryć wszystkich należących do spisku, który przed wybuchem został odkryty. Znaleziono w kilku miejscach proch, ładunki etc. Sąd iuż odbywa badania. Ministrowie wysłali różne polecenia do Państw i miast prowincjonalnych. Król *Leopold* znajdował się w zamku *Ardon*, gdy pierwszy ślad spisku odkryto, który miał iednocześnie wybuchnąć w *Gandawie* i *Antwerpji*.

Francja. — Królewicz Xżę *Aumale* (Omal), ma być mianowany Prezesem drugiego sądu woiennego. — Nad granicą hiszpańs: ma istotnie być utworzony *kordon zdrowia* złożony z 30,000 ludzi; główna kwatera będzie w *Tuluzie* — Pomimo, że Hiszpanji groziła powtórna wojna domowa, iednakże Rząd tameczny iest blizkim zawarcia nowej pożyczki; w tym celu ieden z znacznych kapitalistów londyńskich w tych dniach przeieżdżał przez *Paryż* do *Madrytu.* — P. *Remusat* (Remiuza) miewa częste narady z Ministrami i z Panem *Thiers.* — Hrabia *Mole* zabawi tylko kilka dni w *Paryżu.* — Na prośbę Biskupa *Marokańskiego.* Spowiednika Królowej, Rodzina Królewska ofiarowała 500 fr. na założenie szkoły początkowej dla dzieci Chrześcjańskich w *Tangerze;* taż szkoła będzie utrzymywaną ze składek zbieranych przez tamecznych Konsulów ieneralnych. — P. *Thiers* wypracował iuż historję *Napoleona* aż do czasu zawarcia pokoiu w *Tylży.* — Hrabia *Toreno* i P. *Martinez de la Roza* maią być w *Madrycie* sądzeni zaocznie. — Przystąpiono iuż do zmniejszenia siły lądowej. — Dyliżans lugduński w nocy 22go z. m. został wstrzymany na drodze przez 4ch zbrojnych ludzi,

którzy po ścisłem zrewidowaniu powozu, oświadczyli, że nie znaleźli nic takiego, coby chcieli dzielić z podróżnemi. — Wiadomości z *Afryki* są mało ważne.

Hiszpanja. — Pułkownik Henryk *Odonel* brat Jenerała tegoż nazwiska, został w *Nawarze* z oddziałem 100 jeźdzców i 4ma kompanjami piechoty. Byli Karliści, którzy mieli udział w nowem powstaniu, nie chcą wracać do Francji. Dowódzca Karlistowski *Lanz* z jedną kompanją pobił 3 kompanje wojsk *Espartera.* — Tak zwana *kompanja święta* złożona z samych Officerów (60) Karlistowskich przybyła do Francji, na ich czele maszerował pieszo 74-letni Jenerał *Lardizabal.* — W wilję exekucji Jenerała *Leon*, Hrabina *Altamara* i Margrabina *Zambrano* jego krewne, udały się do Królowej z prośbą o ułaskawienie. W ich towarzystwie znajdowały się 2 córki jego synowca drugiego *Diego Leon*, który przed 4ma laty jako waleczny Woiownik poległ na polu bitwy, i tym dzieciom *Diego Leon* zastępował miejsce ojca. Wszyscy obecni płakali wraz z proszącemi, a nawet Dowódzca walecznych helabardjerów zrosił łzami swoje lica. Królowa nie wiedziała co czynić, nakoniec jedna z Dam dworskich przerywając milczenie, zawołała, że gdyby Królowa Matka była obecną, nie pozwoliłaby aby tyle osób leżało przed nią na kolanach. Młoda Królowa *Izabella* także zalana łzami, odpowiedziała: »Ależ miły Boże! wszak i ja nie pragnę, aby ten biedny Jenerał utracił życie.” *Izabella* chciała napisać do Reienta, lecz Margrabina *Mina* uczyniła uwagę, że do tego trzeba obecności Opiekuna. Przybył wreszcie P. *Arguelles*, lecz ten znowu powiedział, że pisać w tym przedmiocie do Reienta, byłoby to samo co mieszać się w jego prawa. Jedna z Dam dworskich wynurzyła swój gniew przeciwko Opiekunowi, Królowa znowu płakała, i nie chciała udać się na spacer przed napisaniem prośby do Reienta. P. *Arguelles* przyrzekł nakoniec tę prośbę Reientowi przedstawić. Opiekun pewno dotrzymał słowa, skutek wszakże iest wiadomy. (Całe to opowiadanie nie iest pewne). — Aresztowano 2 Damy dworskie za to, iż kilku powstańcom ułatwiły ucieczkę. — Brat Jenerała *Konchy* i Przyiaciel nieszczęśliwego Jenerała *Diego Leon* wyzwał Szefa politycznego w *Valladolid* na poiedynek. — Brygadjer *Zurbano* mianowany Jenerał-porucznikiem. — Jenerał *Lahera* zawikłany w powstaniu biskajskiem, został pojmany w *Santander* w chwili, gdy przebrany za majtka chciał odpłynąć do *Bilbao.*

Turcja. — Cieszono się, że nowa ustawa *Sułtana* nakazniąca iedność między Turkami a Cudzoziemcami, tudzież między Muzułmanami a wyznawcami innych religji, przyniesie skutki pożądane i korzystne; lecz dzieie się przeciwnie, rzadko który z Muzułmanów stosuie się do tego prawa, a szczególniej w prowincjach *Azjatyckich* trwa dawna od wieków istnieiąca nieiedność. Jest atoli nadzieia że to zmieni się z czasem.

Rozmaitości. — 14go z. m. okradziono 2 Kościoły w *Budzie* (Ofen.)— Scena wzruszaiąca zaszła 27go z. m. przed sądem w *Paryżu.* Żaneta *S.* młoda, ładna Dziewczyna była narzeczoną młodego człowieka, który zdradziecko ią opuścił i zaślubił inną. W uniesieniu wzgardzonej miłości *Żaneta* oblała twarz kochanka witryolem. Za ten czyn stawiono ią przed sądem, iej bladość wzniecała litość obecnych, zwłaszcza, że oskarżona okazywała żal z przyczyny popełnionego postępku. Sędziowie uznali ią winną o zranienie w zamiarze zamordowania (?), ale przez wzgląd na okoliczności łagodzące, zamieniono iej karę na 10 lat więzienia i wystawienie pod pręgierzem. Nieszczęśliwa za usłyszeniem wyroku, padła bez przytomności; Żandarmy musieli ią wynieść. (Ściśle biorąc właściwym winowajcą był wolny i zadowolony małżonek drugiej; lecz w kodexach nie ma przepisanej kary dla tych, którzy ranią *serca.*)— W *Paryżu* kursuie teraz 53,481 rozmaitych powozów.— P. Dominik *Barbaia* były przedsiębierca teatrów Królewskich w *Neapolu* umarł niedawno w tejże stolicy.— P. Wiktor *Hugo* wyda opis podróży w okolicach nadreńskich. — Opera *Paryzka* będzie miała iescze nowego tenora, iest nim nieiaki *Numa* 25 letni Izraelita, który poprzednio był kupczykiem, w iednym z handlów w *Awinjonie.* Kompozytor *Castil-Blaze* (Kastiel

Blaz), zajmuie się wychowaniem muzycznem tego wiele obiecuiącego śpiewaka. — Policja paryzka każe zdejmować za pomocą metody *Daguerra*, portrety wszystkich złoczyńców, którzy po odsiedzeniu swojej kary, z więzienia wypuszczanemi bywaią; portrety tych łotrów zachowywane są w aktach, a w razie odkrycia iakiej ważnej zbrodni, oskarżaiący przeglądaią wizerunki, i tym sposobem nieraz dochodzą sprawcy. — Niedawno w *Paryżu* przedstawiono nową Operę *Skrybego* p. t. *Ręka żelazna* czyli *Małżeństwo taiemne*, do której muzykę napisał znany u nas Autor *Pocztyljona* i *Rozbójnika;* więcej chwalą rzecz iak muzykę.

SZARADA.

Pierwsze dwie są litery, *3cie* z *4tem* zwierze,
Kto *wszystko* ma z obietnic, ten iuż pewno bierze.
(Zeszła Szarada *Zadowolenie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiążę Kudaszew Jenerał Maior z Wiłkomierza; Potocki Aug: Hra: z Krakowa; Sztanderski Jan Sędzia z Radomia; Lieders Jenerał Lejt: z Symferopola; Puchacki Józ: Komisarz Obwo: z Lublina; Jewecki Radca Stanu z Pułtuska; Rudomina Jan Radca Stanu z Wiednia; Niemiętowski Pułkow: z Łowicza; Zakrzewski Józ: Dzie: z Zalesia; Mańkowski Ant: Dzie: z Kamienia; Laskowski Wład: Oby: z Krakowa; Kochanowski Hero: Dzie: z Latani; Bielski Józ: Dzie: z Wilkowic; Wilkrzycki Bened: Dzie: z Psar; Grabski Apoli: Dzie: z Kuchar; Praźmowski Nestor Dzie: z Złoty.

DONIESIENIA.

Na wieloliczne żądania Szanownych Obywateli, powtarzamy obwieszczenie, iż prawie we wszystkich znaczniejszych miastach prowincji, urządziliśmy składy naszych ŚWIEC Stearynowych, których cena na prowincji nie może być wyższą nad *zł.* 2 *gr* 13 za funt. Gatunki tegoż wyrobu są następuiące: Świece stołowe po 3, 4, 5, 6 i 8 na funt. Powozowe 6. Nocne 7 na funt. Świece Kościelne są 1/4 funtowe, 1/2, 1, 2, 3, i 6 funtowe. Co do przymiotów wymaganych w świecach stearynowych, ręczymy tylko za wyrob opatrzony u spodu naszą pieczęcią, a z boku wyrazem: »Patent.»

A. *Epstejn et Levy.*

Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego. Kolonja Bielszczyzna zwana, w terrytorjum Dóbr Polkowa w Powiecie i Obwodzie Warszawskim Gubernji Mazowieckiej położona, wydzierżawioną zostanie przez licytacją publiczną na lat 3, w obecności Delegowanego Banku, na gruncie odbyć się maiącą w dniu 8/20 Listopada o godzinie 10 z rana. Kolonja ta składa się: 1° z domku murowanego, dachówką pokrytego; 2° dwóch wiatraków; 3° z schlachthausa; 4° z budynku drewnianego dotąd na deptak użytego; 5° 3ch morgów ziemi. Warunki wydzierżawienia przejrzeć można codziennie w Sekretarjacie Jeneralnym Banku Polskiego, od godziny 10tej z rana do 2giej z południa, wyiąwszy dni świąteczne. W tejże Kolonji znajduie się do sprzedania Młyn deptak z maszynerją zupełnie nową, który z wolnej ręki w Banku kupionym być może. *Łubkowski.*

UCZEŃ z 4ej Klassy, dobrej konduity, potrzebny iest do APTEKI w mieście Przedborzu; maiący chęć pomieszczenia się tamże, zgłosić się winien w Warszawie przy ulicy Gołębiej, pod Nr 161, na drugie piątro od frontu, do P. Wolniewicza.

Od dnia 1 Grudnia 1841 r. w Fabrykach Żelaznych Dóbr Bliżyna, w Powiecie Szydłowieckim, Gub: Sandomierskiej, pół mili od traktu (Szosse) Warszawsko-Krakowskiego, czyli stacji Pocztowej Suchedniow położonych, przyjmowane będą wszelkie obstalunki ODLEWÓW ŻELAZNYCH, z wielkiego pieca, tak na harcie lanych, iak i na kastlach. Właściciel tej Fabryki ręczy za akuratność dostawy w terminach umówionych, dobroć żelaza, gładkość odlewów, iak niemniej pomierną cenę. Życzący sobie takowych, zechce się zgłosić franko do Właściciela Fabryki, przez stacja pocztową Suchedniów, w Bliżynie.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro *Jan z Paryża.* JPanna *Morys* Uczennica Szkoły śpiewu i dramatycznej, pierwszy raz wystąpi na scenę, przedstawiaiąc rolę *Xiężnej Nawarry.* 134 raz *Wesele w Ojcowie.*

Jutro WIECZOR TAŃCUIĄCY na Foxalu; zacznie się o godzinie 8mej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 547, familja *Szerber* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej, wprost Niecałej, Orkiestra Krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie od godziny 4tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Podwal wprost Kapitulnej w domu narożnym, grać będzie familja *Szyfner.*

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej, na pierwszem piątrze, KWINTET *Kubełki* grać będzie od godzi: 6tej; wejście niedochodząc bramy na prawą rękę.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Prosię, Kaczki dzi:, Schab z kapus:, Sztufada, Polędwica, Sznycle cielę: i Kotlety z grosz:, Frykas z kapłona, Zrazy nelsoń:, Flaki z pulpeta:, Ryby w galare:.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w oficynie, na Śniadanie: KOŁDONY lit: i inne Potra:.